

Welkom allemaal, mijn naam is Waszczyk Daniel, helaas kan ik om gezondheidsredenen de vergadering niet bijwonen. In een paar zinnen wil ik vertellen over mijn eigen ervaringen in Nederland, en ook en de ervaringen van anderen waar ik over heb gehoord.

Wat is Nederland? Waar wordt het mee geassocieerd? Nederland is een prachtig land dat wordt geassocieerd met fietsen, tulpen, molens, klompen en kaas. Het heeft veel bijzondere plekken die het bezoeken waard zijn. Nederland is ook een plek waar mensen uit veel landen een baan vinden. Mensen die hier komen werken, zijn vol hoop op een betere toekomst en laten familie, vrienden en kennissen in hun leven achter. Vaak worden mensen uit andere landen gezien als alcoholisten. Waarom is dat? Het is een bijwerking van het verlangen naar het gezin, het cumulatieve effect van veel buitenlanders op één plek die geen hulp of steun aangeboden krijgen in het organiseren van hun vrije tijd. Vaak is er weinig vrije tijd. Buitenlanders werken ook steeds langer dan hun Nederlandse collega's.

Wie is een buitenlandse werknemer voor Nederlandse werkgevers? Hoe zien zij hen? Het is een persoon die een goede werknemer zal zijn en die meer dan eens tot nul kan worden uitgebuit en niet hetzelfde loon krijgt betaald als een Nederlandse werknemer. Zij verrichten werk waar een Nederlandse collega nooit aan zou beginnen. Is dit waarom Nederlandse werkgevers alles regelen vanuit het uitzendbureau? Het is handig voor hen, want zodra een persoon niet langer kan werken kan die vervangen worden door een nieuwe werknemer. Lijkt dit niet op een vorm van slavernij, met als enige verschil dat hij geen brood krijgt, maar geld om brood te kopen?

"Uitzendbureaus". Zoals iedereen weet, zijn uitzendbureaus de woonplaats van hun werknemers. Vaak verleiden en misleiden deze bureaus grote aantallen werknemers uit het buitenland met beloftes van hoge salarissen. In veel gevallen dienen de werknemers als betalende van deze woonplaatsen. Mensen worden een paar dagen naar het werk gestuurd, en betalen dan voor hun huisvesting, verzekering en eten. Waar is het geld voor het gezin dat in een ander land verblijft? Dromen over het verbeteren van iemands financiële situatie eindigen vaak op deze manier. Bij uitzendbureaus worden ook financiële sancties opgelegd. Een voorbeeld van mijn eigen situatie, ik moest een boete betalen voor wassen in de wasmachine met waspoeder in plaats van met wasmiddel. Daarnaast heb ik een maand nadat ik naar Polen was vertrokken een boete gekregen omdat er spinnenwebben waren gevonden in de kamer waar ik had verbleven. Het lijkt belachelijk, maar dat is de realiteit. Voor de werkgever is het het beste als de werknemer alleen de moedertaal spreekt en zich niet verzet tegen kantoorpersoneel. Personeel van de uitzendbureaus worden vaak getraind om met hen om te gaan op een gemakkelijke manier voor werknemers (waarbij intimidatie als beste methode geldt).

Mijn ervaringen als het om werk gaat:

- Ik werd bedrogen door het arbeidsbureau waar ik werkte van circa 2006 tot 2015. Al die tijd werkte ik in fase "A". UWV heeft mij geholpen bij deze.
- ik wacht al 12 jaar op een vast contract, op de plek waar ik sinds 2004 werk, terwijl mijn Nederlandse collega's binnen een paar maanden na hun aanstelling al in vaste dienst kwamen

-Dankzij FNV kon ik bewijzen dat dat de huidige werkgever mij in de afgelopen 5 jaar niet alle uitkeringen heeft betaald. Op dit moment ben ik op ziekteverlof, maar wat mij daarna te wachten staat weet ik niet, misschien krijg ik een ontslag dat weet ik nog niet.

Zij er oplossingen voor? JA!

In Nederland zijn instellingen die kunnen helpen zoals UWV, arbeidsinspectie, belastingdienst, gemeente, politie, brandweer. Zij zouden onaangekondigde controles moeten uitvoeren. Dit zou zeker een aantal problemen naar boven brengen. Maar nu worden de controles volgens bepaalde regels uitgevoerd en nadat de werkgever hiervan vooraf is ingelicht. Dit is hetzelfde als criminelen waarschuwen voor een politiebezoek.

Tot slot wil ik toevoegen dat lid zijn van de FNV mij een gevoel van zekerheid en veiligheid geeft. Ik kan op hen rekenen als dat nodig is. Daarom moedig ik iedereen aan om lid te worden, zodat ze zich niet machteloos voelen bij onvoorziene problemen.

Witam wszystkich nazywam się Waszczyk Daniel, z powodów zdrowotnych niestety nie mogę uczestniczyć w dzisiejszym spotkaniu. W paru zdaniach spróbuję opisać moje doświadczenia oraz te zasłyszane, które wydarzyły się w Holandii.

Czym jest Holandia? Z czym się kojarzy? Holandia to piękny kraj kojarzący się z rowerami, tulipanami, wiatrakami, chodakami oraz serem. Posiada również dużo znanych atrakcji turystycznych wartych zobaczenia. Holandia jest również miejscem w którym ludzie z wielu krajów znajdują zatrudnienie. Ludzie którzy tu przyjeżdżają do pracy są pełni nadziei na lepsze jutro, zostawiając w swoich krajach rodziny, przyjaciół. Często ludzie z innych krajów są postrzegani jako alkoholicy. Czemu tak się dzieje? Jest to efekt uboczny tęsknoty za rodziną, kumulacji obcokrajowców w jednym miejscu i nie zapewnieniem im jakiejś pomocy, w formie organizacji czasu wolnego. Bardzo często tego czasu wolnego jest po prostu mało. Obcokrajowcy pracują ciężiej oraz dłużej jak ich Holenderscy koledzy.

Kim jest pracownik z zagranicy dla Holenderskich pracodawców? Jest to osoba która będzie dobrym pracownikiem, którego niejedno krotnie można wyekspluatować do zera i nie płacić im takiej samej stawki jak pracownikowi Holenderskiemu. Postawić do pracy której Holenderski kolega nigdy się nie podejmie. Dlatego też Holenderscy pracodawcy korzystają z biur pracy. Jest to im na rękę ponieważ jak człowiek już nie daje rady pracować wymienia go na innego. Czy nie nasuwa się tu myśl że jest to taka forma niewolnictwa, z taką tylko zmianą że kiedyś dostał kromkę chleba, a teraz dostaje na tą kromkę chleba.

„Biura pracy”. Jak wszyscy wiedzą biura pracy posiadają miejsca zakwaterowania dla swoich pracowników. Często bywa tak że te biura sprowadzają do Holandii dużą ilość pracowników zwodząc ich dużym zarobkiem. W wielu przypadkach pracownicy służą do tego że by te miejsca zakwaterowania opłacić. Wysyła się ludzi na parę dni do pracy żeby opłacili mieszkanie, ubezpieczenie i mieli na jedzenie. A gdzie pieniądze dla rodziny która została w innym kraju? Często tak się kończą marzenia o poprawie swojej sytuacji materialnej. W biurach pracy także nakładane są kary finansowe (przykładem może być : kara za pranie w palce proszkiem do prania a nie płynem do prania. Posłużę się przykładem ze swojego doświadczenia : dostałem karę za to że po miesiącu od wyjazdu do Polski, przyszła pani z biura i stwierdziła że w moim pokoju są pajęczyny.). Wydaje się to śmieszne ale takie są realia. Najlepiej jak osoba mówi tylko w języku ojczystym i nie będzie się przeciwstawiać pracownikom biura. Osoby z biur przechodzą niejednokrotnie szkolenia jak postępować z nie wygodnymi pracownikami (zawsze najlepszą metoda jest zastraszenie).

Moje przeżycia jeżeli chodzi o pracę:

- zostałem oszukany przez biuro pracy w którym pracowałem +- od 2006 do 2015, cały ten czas pracowałem na fazie „A”. w tej kwestii pomogło mi UWV,

- przez 12 lat czekałem na stały kontrakt w miejscu w którym pracuję już od 2004, a w między czasie Holenderscy koledzy po paru miesiącach byli zatrudniani na stałe,

-dzięki FNV udowodniłem że obecny pracodawca nie wypłacał mi wszystkich świadczeni przez ostatnie 5 lat, w obecnej chwili jestem na zwolnieniu chorobowym ale co mnie czeka po nim nie wiem, może zostanę zwolniony może nie.

Czy są jakieś sposoby aby rozwiązać tę sytuację, TAK!

Według mnie to działania takich instytucji, które mogą kontrolować takie jak UWV, inspekcja pracy, urząd skarbowy, urząd gminy, policja, straż powinny robić kontrole bez zapowiedzi, które na pewno wykazałyby szereg nieprawidłowości u pracodawców. Z reguły kontrole te są przeprowadzane po uprzednim powiadomieniu pracodawcy. Wygląda to tak jakby uprzedzić przestępcę o wizycie policji.

Na koniec dodam że przynależność do związków zawodowych FNV buduje we mnie przekonanie że w razie potrzeby mogę zawsze na nich liczyć. Dlatego namawiamy wszystkich do przynależności żeby nie czuli się sami w razie nieprzewidzianych problemów.